



REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE
o wydaniu z dnia od 9-11 rano do 2 w wiecz.
CENA PRZEDPŁATY miesięcznie 2,00
z dostawą do domu 2,50

CENA OBLÓŻEK przed nakładem 20 gr. a 100
kolej (przed nakładem) 4 gr. do nakładem 10
gr. za nakładem paragonów i druków do
wydruku 10 gr. za nakładem i paragonów
do 2 gr. za wydruk.
Faktury i tabele o 25 kłobak.

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomia” :—: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

Absurdalna rzeczywistość sejmowa

Zycie naszego parlamentu obfituje w tyle absurdów i nonsensów, że nawet skrzętny jego kronikarz nie nadąży notować ich i należyce oświetlać. Absurd, jeden od drugiego bardziej absurdalny, — nonsens za nonsensem coraz bardziej bieżący. Czy widziano gdziekolwiek na świecie np. takiego przewodniczącego Izby, który bez żadnej zresztą pilnej potrzeby wygłasza ze swej trybuny filipiki, obrażając całą klasę społeczną i który wywołuje z tego powodu ostrą przeciwko sobie reakcję w szeregach swych własnych „sojuszników” politycznych?

tyngentem rekruta. Długoletnią tradycję głosowania za koniecznościami państwowymi zarówno w parlamentach obcych, jak i w sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, przerywa endecja nagle w 1930-ym r., odmawiając swych głosów budżetowi rządu prof. Bartla.

nej był mniej pozytywny aniżeli do Rosji carskiej? Tak to wygląda, nie mówiąc już o tem, że ta sama endecja zaprzępała się sama podczas debaty budżetowej. Przez szereg miesięcy wszystkie gazety endeckie rozplisywały się o potrzebie oszczędności w budżecie państwowym. Skończyło się zaś na tem, że pan poseł Rybarski postawił wniosek o... podwyższenie po-

zycji podatku obrotowego. Z drugiego zasadniczego, programowego swego postulatu — t. j. z prawa budżetowania, — endecja skwitowała dobrowolnie sama, usuwając się od głosowania i nie mając odwagi oddać swych głosów ani „za” ani „przeciw” budżetowi. Coż to wszystko oznacza i czego dowodzi?

Dowodzi to poprostu faktu, że opozycyjne partie sejmowe nie umieją dziś już spełnić nawet swych zasadniczych obowiązków. Idą natomiast na drobne, tylko napaści w stosunku do Rządu, starają się mu „dokuczyć”. W rezultacie zaś — w całej działalności naszego parlamentu... absurd na absurdzie jedzie i absurdem pagania.

Konferencja p. Prezydenta z prem. Bartlem

Dziś zaraz po powrocie Pana Prezydenta ze Spaly odbyła się konferencja na zamku między p. Prezydentem i p. prem. Bartlem. Konferencja, której w kołach politycznych przywiązują duże znaczenie, trwała blisko godzinę.

Zjazd konserwatystów

W kołach politycznych konserwy, omawiany jest plan zwolnienia specjalnej komisji poświęconej sprawom gospodarczym. Zjazd ten ma się odbyć w najkrótszym czasie, a udział w nim wezmą konserwatysty z całej Polski.

Rząd rądzi nad stosunkiem do Sejmu

W przedzium Rady Ministrów odbyło się posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem p. prem. Bartla i z udziałem wszystkich członków rządu, poświęcone sprawie stosunku rządu do parlamentu oraz sprawie rewizji konstytucji.

Premje eksportowe

Dziś przed południem odbyło się wspólne posiedzenie komisji budżetowej i przemysłowo-handlowej, na której pos. Barański (B.B.) referował rządowy projekt ustawy o funduszu eksportowym. W.g. tego projektu ustanowione byłyby specjalne premje eksportowe celem poparcia eksportu.

Plenarne posiedzenie Sejmu

Dziś odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym między innymi nastąpi 3-cie czytanie noweli do pragmatyki nauczycielskiej oraz rozpatrzenie projektu rewizji konstytucji, przedstawionego przez centrum.

Niebezpieczeństwo epidemji grozi nam z Rojsji

Jak się dowiaduje agencja Pld Departament Zdrowia M.S.W. zwrócił uwagę na to, że przekraczający ostatnio masowo granicę polsko-rosyjską chłopcy z ZSSR przyczynić się mogą do zawleczenia do Polski chorób epidemicznych. W związku z tem Korpus Ochrony Pogranicza otrzymał rozporządzenie, aby zbiegłych z Rosji poddawać oględzinom lekarskim, a w wypadku stwierdzenia choroby kierować do szpitala. Gdyby ucieczka chłopów białoruskich przybrała masowy charakter zbiegli musieliby przejść wspólną kwarantannę.

B. B. nie uznaje komisji dla zbadania zająć październikowych

Dziś pod przewodnictwem pos. Czetwertyńskiego (Str. Nar.) odbyło się posiedzenie komisji kadłubowej dla zbadania zająć październikowych w Sejmie. Między innymi komisja przesłuchała kierownika urzędu pocztowego w gmachu sejmowym Elzanowskiego.

Nowe stanowisko dr. Duchy

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy dyktator departamentu samorządowego w ministerstwie spraw wewnętrznych, objął stanowisko p. o. urzędnika do szczególnych zleceń przy ministerstwie spraw wewnętrznych.

O usunięciu resztek „Grabszczyzny” ze szkolnictwa

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zainteresował się aktualnie sprawami szkolnictwa średniego i odbędzie dzisiaj konferencję, poświęconą zagadnieniom szkolnym. W konferencji wezmą udział ministrowie oświaty, skarbu, przedstawiciele szkolnictwa średniego z Warszawy i prowincji oraz szereg wyższych urzędników. Na konferencji ma być omówiona sprawa bolączek szkolnictwa, a w szczególności pozostałości smutnej pamięci t. zw. ustawy sanacyjnej wydanej przez Stanisława Grabskiego.

Ekspozycja prem. Tardieu

PARYŻ 5.III. Przemawiając w Izbie Deputowanych prem. Tardieu oświadczył, że pomimo odmowy, z jaką się spotkał ze strony opozycji w planowaniu utworzenia szerszego porozumienia, rząd będzie dalej kroczyl obroną drogi. Obecna większość w parlamencie — mówił Tardieu — niema żadnego obowiązku podporządkowywać się mniejszości. W instytucjach republikańskich najważniejsza jest liczba. Większość obecna popierać będzie rząd. Jest to większość z r. 1928, w skład której wchodzi 400 deputowanych, gromadząc się pod znakiem Poincarego. Z tą większością rząd będzie pomimo odmowy ze strony opozycji w kierunku utworzenia (Unji Republikańskiej) kontynuował swoją pracę. Ale jak ją zakończy można będzie znowu nawiązać kontakt z opozycją.

Agitacyjna radjostacja w Mińsku

MINSK, 5.III. W b. miesiącu podejmuje Z. S. R. R. budowę ogromnej radjostacji w Mińsku o zasięgu na całą Białoruś. Jak slychać radjostacja ta ma slyść do przeprowadzenia komunistycznej propagandy w języku polskim.

Tajemnicze zabójstwo Stadnika w lesie horodziłowskim

Dzisiaj w Sądzie Okręgowym

Dzisiaj Sąd Okręgowy w Nowogrodku pod przewodnictwem p. prezesa Wyszynskiego i przy udziale sędziów p. Stefana Murzicza, Murzicza oraz p. Stefana Nawrockiego rozpatrywać będzie sensacyjną sprawę tajemniczego zamordowania b. zastępcy inspektora szkolnego pow. nowogrodzkiego Stadnika w lesie horodziłowskim w dniu 23

czwica 1929 r. Oskarżenie wnosił prok. Bartoszewicz, broni oskarżonego zaangazowany przez centralę Zw. Nauczycieli Szkół Powszechnych mec. Ujazdowski z Warszawy. Do sprawy powołano 40 świadków oskarżenia i kilkudziesięciu świadków obrony. Jako biegły lekarz zeznawać będzie dr. Rakowiecki.

Tło tajemniczej sprawy

Od września 1927 roku nauczycielami szkoły powszechnej w Sulatycach obok Nowogrodka byli Kazimierz Trybusiewicz i jego żona Czesława. Praca i życie małżeńskie Trybusiewiczów układały się zupełnie normalnie. Chciał jednak traf, że Trybusiewicz został we wrześniu 1928 r. oddelegowany na kursy do Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Od tamtej pory życie małżeńskie Trybusiewiczów zaczęło się psuć. Bo o to b. zast. insp. szkolnego Stadnik spotyka się często z samotną Trybusiewiczową, co daje jej pretekst do snucia różnych domysłów, a Trybusiewiczowi zagraża w Warszawie życie. Często widzenia się Trybusiewiczowej ze Stadnikiem wytrąca oskarżonego z równowagi. Trybusiewicz, jak się wyraża w jednym z listów przesyłanych przez "straszny tragedję". W bót rękach Feliksa Wojniłowego morderca nie mógł się pogodzić ze smutną dla siebie, a nie wykluczone że tylko uroniona, rzeczywistością postawianą zemstę. Pisze bowiem do

„A ty ze swoim Stadnikiem? z ironią wyrażając się o mojej chorobie, to mnie wale nie dziwi, bo wiem, że wolała być Stadnika. Wiedziałem o oskarżeniu, więc przyjechałem, poczytałem ludzkie opinie i jak to miało być? Miałem o tej strasznej tragedji, która mnie spotkała. Piszesz, że nie spieszę do ciebie. Tak poeń mam się spieszyć do kryminalu? (podr. Red.). Przecież jak przyjadę do Stadnika stanie przedemą, tego mu niestety nie przebaczę”.

List ten odzwierciedlał to psychologiczne Trybusiewicz, a również i odczuwanie stan faktyczny domniemanej żony. Wskazywał, że Trybusiewiczowi zagraża w Warszawie życie. Często widzenia się Trybusiewiczowej ze Stadnikiem wytrąca oskarżonego z równowagi. Trybusiewicz, jak się wyraża w jednym z listów przesyłanych przez "straszny tragedję". W bót rękach Feliksa Wojniłowego morderca nie mógł się pogodzić ze smutną dla siebie, a nie wykluczone że tylko uroniona, rzeczywistością postawianą zemstę. Pisze bowiem do

Przed zabójstwem Stadnika

Przed przybyciem Trybusiewiczowa napomykała o autobusie z Nowogrodka. Trybusiewiczowa zatrzymała się w Nowogrodku w oczekiwaniu na męża w małym Beresawie. Tuż przed nadejściem autobusu spacerując ze znajomą i niewykonalną jadącą Korszakówką, która zabiera od niej Stadnika i pojeźdźcy się udaje się na strzelnicy. Przyjeżdża i wysiada z autobusu Trybusiewicz. Powitanie, krótka wymiana zdań i małżonkowie udają się do hotelu "Italia". Po krótkim odpoczynku małżonkowie udają się do "Ogniska" na obiad, przyczem w rozmowie

Trybusiewiczowa napomykała o autobusie z Nowogrodka. Trybusiewiczowa zatrzymała się w Nowogrodku w oczekiwaniu na męża w małym Beresawie. Tuż przed nadejściem autobusu spacerując ze znajomą i niewykonalną jadącą Korszakówką, która zabiera od niej Stadnika i pojeźdźcy się udaje się na strzelnicy. Przyjeżdża i wysiada z autobusu Trybusiewicz. Powitanie, krótka wymiana zdań i małżonkowie udają się do hotelu "Italia". Po krótkim odpoczynku małżonkowie udają się do "Ogniska" na obiad, przyczem w rozmowie

Tuż przed zbrodnią

Jest godzina 5-ta m. 30-go południu. Przed lasem horodziłowskim spaceruje b. zast. insp. szkolnego Stadnik. Widzi go tam uczennica szkoły powszechnej Marja Sakówna, która w towarzystwie koleżanek Stefani Holubowskiej i Leokadii Michwieskiej oraz swej matki udala się na przylegającą do lasu porębe na poziomki. Sakówna widzi, jak znany jej z widzenia Stadnik spaceruje tam i sam, podchodzi pod porębę, wraca z powrotem, trzymając się skraju lasu. Na trakcie ukazuje się, zaprzężona w

Znalezienie zwłok Stadnika

Tempczasem około godz. 6-ej po południu, a więc niedługo po przejeździe obok lasu Trybusiewicz i po rozegraniu się wypadków, zaobserwowanych z taką dokładnością przez uczennicę Sakówną, znany z widzenia Stadnik spaceruje tam i sam, podchodzi pod porębę, wraca z powrotem, trzymając się skraju lasu. Na trakcie ukazuje się, zaprzężona w

jednego konia furmanka, który sędzi mężczyzna i ubrany w kapelusz panie. Furman idzie obok wozu. Nagle nie daleko lasu jadący na furmance mężczyzna zeskakuje z wozu i kieruje się w stronę lasu. W tym samym kierunku kroczy Stadnik. Sakówna usłyszała 5 strzały. W ośm minut później podstronkowi Antoni Czyż z posterunku P. P. w Horodziecnie spotyka przejeżdżającą przez Horodziecnowo powozoną przez Olaszkiwicza furmankę z Trybusiewiczem i jego żoną.

czecie, natyka się na trupa mego po południu, a więc niedługo po przejeździe obok lasu Trybusiewicz i po rozegraniu się wypadków, zaobserwowanych z taką dokładnością przez uczennicę Sakówną, znany z widzenia Stadnik spaceruje tam i sam, podchodzi pod porębę, wraca z powrotem, trzymając się skraju lasu. Na trakcie ukazuje się, zaprzężona w

meżczyzna. Była wtedy godzina 6-ta m. 20. Domyślając się, że znalazł ofiarę zbrodni, Czachowski, nie tracąc ani chwili czasu zruścił się w kierunku drogi, aby zaalarmować ewentualnych przechodniów o dokonanej zbrodni. Spotyka towarzystwo, w którym przypadkowo znajduje się s. przod. Władysław Skierski i s. post. st. śledczej Edmund Bieliński, którym natychmiast komunikuje o swoich spostrzeżeniach. Zaalarmowane władze śledcze w Nowogrodku przyby-

Zmaganie się Stadnika z mordercą

Jak ustalono denat otrzymał 4 razy postzałowe: w prawe podudzie, plecy i 2 w piersi oraz ranę ciętą długości 24 cm. o rozszerzeniu 5 cm., która obnażyła kregosłup. Procz tego ustalono na ciele szereg drobnych zadrażeń.

Scena tajemniczego zabójstwa zrodziła się w sposób mniej więcej następujący. Stadnik wdzając zbliżającego się mordercę z rewolwrem w ręku rzucił się do ucieczki. Wówczas zbrodniarz oddał z tyłu dwa strzały, przyczem kula, która przebiła Stadnikowi plecy obeszła i rozszerzyła 5 cm., która obnażyła kregosłup. Procz tego ustalono na ciele szereg drobnych zadrażeń.

Sprawy polsko-litewskie

GENEWA, 5.III. Na najbliższym posiedzeniu komisji tranzycyjnej Ligi Narodów rozprawiana będzie sprawa komunikacyjna między Polską a Litwą, w kierunku usunięcia przeszkód w transporcie przez Litwę i przywrócenia tranzytowej swobody.

Konferencja morska

LONDYN 5. III. Na konferencji morskiej sytuacja się wyjaśniła. Obecnie panuje optymistyczne nastawienie. Osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie lódzi podwodnych. Japonia domaga się tonażu maksymalnego dla lódzi

HAKATYŚCI PRZECIWKO UMOVIE LIKWIDACYJNEJ

BERLIN 5.III. Ostmerkenverein na zgrupowaniu wczorajszym w specjalnej uchwale wypowiedział się przeciwko zawartej z zachodnimi Niemcami, Polską umowie likwidacyjnej, oznaczając, że uniemożliwiono w tym celu na zawsze rozwijając granicę zachodnią Niemiec.

Przeniesienie obrad polsko-sockiej konferencji kolejowej

WARSZAWA 5.III. Jak się dowiadujemy, prace komisji konferencyjnej dla zmiany i uzupełnienia polsko-sockiej umowy przetrwały dla przewozu towarów zostały przeniesione do Moskwy, gdzie będą kontynuowane od najbliższych dni. Dotychczasowe posiedzenia komisji odbywały się w Warszawie i Gdańsku.

Pożyczka 65 milj. zł. dla Banku Rolęgo

WARSZAWA 5.III. Państwowy Bank Rolny otrzymał w kotlech finansowych Anglii 1 i pół miliona funtów szterlingów, co się równa sumie 65 milj. zł. Pożyczka ta wpłynie do Polski w 3-4 ratach po pół milj. f. szt. w marcu, kwietniu i maju r. b., użyta zostanie na zakup nawozów sztucznych.

Powódź zatopiła miasta we Francji

PARYŻ 5.III. W związku z szalejącą we Francji olbrzymią klęską powodzi w Moissac runęło 100 d.mów. W Willymur runęło 130 domów. Siedem osób utonęło. Departament Tarn

ty tam słabe już Instyktowe tyłki odurczy obronnie denata, zadaje mu gwałtownymi ruchami noża straszny ranę szli, która go ostatecznie pozbawiła życia.

Na tropie mordercy

W pierwszej chwili śledztwo gubiło się w labiryncie różnych domysłów. Zatrzymano kilka osób. Ostatecznie jednak uwagę władz skoncentrowała się na osobie Trybusiewicza, co do którego ustalono szereg poważnych poszlak, zdających się wskazywać, że on właśnie był zabójcą Stadnika. Przedewszystkiem nienawiść do Stadnika, która musiała się gnieździć w duszy Trybusiewicza, gdyż podejrzewano go, że mu uwożił żonę. Dalej znaleziono na miejscu zbrodni rękawiczkę, którą miał oskarżony wziąć ze sobą przed napastnictwem nie było już mowy. Morderca dobiera do ofary i daje donieszenie 3 strzały. A widząc prawdopodobnie, że Stadnik daje jeszcze oznaki życia wyjmując nóż i biera się do podrażnienia gardła. Zwalczywszy brutalnie chwy-

ty tam słabe już Instyktowe tyłki odurczy obronnie denata, zadaje mu gwałtownymi ruchami noża straszny ranę szli, która go ostatecznie pozbawiła życia.

Co mówi Trybusiewicz

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi on, że czkolkiew pisał do żony o Stadniku, że „albo on albo ja”, myślał jednak w ten sposób, że może się sam usunąć. Jadąc do Sulatyc z furmanki nie wysiadał. Znalazł przy trzpie rękawiczkę nigdy nie widział. Oskarżony przypuszcza, że Stadnika mógł zabić nauczyciel Budol, który w krytycznym dniu jechał wraz z nauczycielką Kamińską traktem Nowogrodzko-Horodziecnowo. Śledztwo jednak ustaliło, że nauczycielka Budola nie było w krytycznym dniu w Nowogrodku.

Co mówi Trybusiewicz

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi on, że czkolkiew pisał do żony o Stadniku, że „albo on albo ja”, myślał jednak w ten sposób, że może się sam usunąć. Jadąc do Sulatyc z furmanki nie wysiadał. Znalazł przy trzpie rękawiczkę nigdy nie widział. Oskarżony przypuszcza, że Stadnika mógł zabić nauczyciel Budol, który w krytycznym dniu jechał wraz z nauczycielką Kamińską traktem Nowogrodzko-Horodziecnowo. Śledztwo jednak ustaliło, że nauczycielka Budola nie było w krytycznym dniu w Nowogrodku.

Co mówi Trybusiewicz

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi on, że czkolkiew pisał do żony o Stadniku, że „albo on albo ja”, myślał jednak w ten sposób, że może się sam usunąć. Jadąc do Sulatyc z furmanki nie wysiadał. Znalazł przy trzpie rękawiczkę nigdy nie widział. Oskarżony przypuszcza, że Stadnika mógł zabić nauczyciel Budol, który w krytycznym dniu jechał wraz z nauczycielką Kamińską traktem Nowogrodzko-Horodziecnowo. Śledztwo jednak ustaliło, że nauczycielka Budola nie było w krytycznym dniu w Nowogrodku.

Co mówi Trybusiewicz

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi on, że czkolkiew pisał do żony o Stadniku, że „albo on albo ja”, myślał jednak w ten sposób, że może się sam usunąć. Jadąc do Sulatyc z furmanki nie wysiadał. Znalazł przy trzpie rękawiczkę nigdy nie widział. Oskarżony przypuszcza, że Stadnika mógł zabić nauczyciel Budol, który w krytycznym dniu jechał wraz z nauczycielką Kamińską traktem Nowogrodzko-Horodziecnowo. Śledztwo jednak ustaliło, że nauczycielka Budola nie było w krytycznym dniu w Nowogrodku.

Co mówi Trybusiewicz

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi on, że czkolkiew pisał do żony o Stadniku, że „albo on albo ja”, myślał jednak w ten sposób, że może się sam usunąć. Jadąc do Sulatyc z furmanki nie wysiadał. Znalazł przy trzpie rękawiczkę nigdy nie widział. Oskarżony przypuszcza, że Stadnika mógł zabić nauczyciel Budol, który w krytycznym dniu jechał wraz z nauczycielką Kamińską traktem Nowogrodzko-Horodziecnowo. Śledztwo jednak ustaliło, że nauczycielka Budola nie było w krytycznym dniu w Nowogrodku.

Co mówi Trybusiewicz

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi on, że czkolkiew pisał do żony o Stadniku, że „albo on albo ja”, myślał jednak w ten sposób, że może się sam usunąć. Jadąc do Sulatyc z furmanki nie wysiadał. Znalazł przy trzpie rękawiczkę nigdy nie widział. Oskarżony przypuszcza, że Stadnika mógł zabić nauczyciel Budol, który w krytycznym dniu jechał wraz z nauczycielką Kamińską traktem Nowogrodzko-Horodziecnowo. Śledztwo jednak ustaliło, że nauczycielka Budola nie było w krytycznym dniu w Nowogrodku.

KRONIKA LIDZKA

Niedoszłe wybory wójta gminy bielickiej

Dnia 2 marca w Bielicy odbyły się wybory wójta gminy, ponieważ dotychczasowy wójt p. Wodejko, nie będąc w stanie współpracować z obecną Radą gminną złożył podanie o dymisję.

Blueiny na stacji meteorologicznej w Nowogrodzie z dnia 5-III 1930 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 160, kierunek wiatru zachodni, szybkość 7 m. na sek. Niebo w 9 zamżmurzone. Temperatura powietrza -0,8.

Udział p. Woj. w konferencji melioracyjnej

Wczoraj P. Wojewoda Bezkowicz wyjeździł do Baranowicz, gdzie wziął udział w zwołanej z inicjatywy przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. starosty Przepalkowskiego konferencji melioracyjnej, poświęconej sprawie meliorowania rzeki Szczary.

Wyrok na bójka — czy napad rabunkowy?

Dnia 3 marca na powracającego ze wsi Bielkowiec, gminy żyrnuskiej, Dudewicz Izydora, mieszkańca wsi Woldoziłki, gminy raduskiej, napadło trzech osobników, którzy pobili dotkliwie Dudewicza i zrabili mu gotówkę w sumie 15 złotych. W ślad za tymi Dudewicz rozpoznał swych znajomych z Bielkowiec w osobach: Jana Zapasnika, Stefana Adamowicza, Antoniego Pietraszkę oraz służącego z Bielkowiec imieniem Antoni. Jak twierdzi Dudewicz, napastnicy dokonali na niego napadu dlatego, iż wiedzieli o tem, że Dudewicz przybył do Bielkowiec po odbiór większej sumy pieniędzy. Sprawą tą zajął się żywo Posterunek P. P. w Żyrniecach.

Wyrodna matka

W ostatnich dniach Posterunek P. P. w Lipniskach otrzymał anonimowe doniesienie, iż niejaka Anna Kaczanowa zamieszkała w Lipniskach, przed tygodniem porodziła dziecko nieprawego łoża, które następnie udułiła, a zwłoki zepokała w chlewie. Wszelkie poszukiwania przez policję za zwłokami dziecka nie daly dodatniego wyniku, jednakże wywiadem ustalono, że Kaczanowa istotnie była w stanie odmiennym i w powyższym wypadku nie może wykożyć swego alibi. Dalsze dochodzenie w tej sprawie prowadzi Posterunek P. P. w Lipniskach.

Kradzież

W nocy 3 marca nieznani sprawcy z pomocą podkopu pod podwalnię, dostali się do sklepu spożywczego należącego do Sibi Łukasza, ze wsi Pomocznice, gminy bielickiej, skąd skradli 60 złotych gotówką i artykuły spożywcze wartości 65 złotych. Po dokonaniu kradzieży zdołali zbiegli w niewiadomym kierunku.

Jeszcze o pracy społecznej w Niemnie

Od bardzo niedawna, bo od listopada, mieszkam na Kresach w województwie nowogrodzkim i w tym czasie najczęściej czytelnikiem „Życie Nowogrodzkie”. Jest smutkiem spostrzegłem, że jak w całej Polsce, tak i w tym zakątku jak „Huta Niemia” złożyła się jedności niema. Zarząd

Zgubiona

ksiażęcę wojskową wydaną przez P.P. U. Słonim na imię Leona Aleksiejewicza, syna Aleksandra i Aleksandra, rocz. 1893, zamieszkałego we ws. Okanowicz, gm. curyńskij, pow. nowogrodzkiego, u-nieważnia się. 25-3

Co słyszał nowego?

6

Dziś: Włkijora
Jutro: Tomasz

Blueiny na stacji meteorologicznej w Nowogrodzie z dnia 5-III 1930 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 160, kierunek wiatru zachodni, szybkość 7 m. na sek. Niebo w 9 zamżmurzone. Temperatura powietrza -0,8.

Udział p. Woj. w konferencji melioracyjnej

Wczoraj P. Wojewoda Bezkowicz wyjeździł do Baranowicz, gdzie wziął udział w zwołanej z inicjatywy przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. starosty Przepalkowskiego konferencji melioracyjnej, poświęconej sprawie meliorowania rzeki Szczary.

Wyrok na bójka — czy napad rabunkowy?

Dnia 3 marca na powracającego ze wsi Bielkowiec, gminy żyrnuskiej, Dudewicz Izydora, mieszkańca wsi Woldoziłki, gminy raduskiej, napadło trzech osobników, którzy pobili dotkliwie Dudewicza i zrabili mu gotówkę w sumie 15 złotych. W ślad za tymi Dudewicz rozpoznał swych znajomych z Bielkowiec w osobach: Jana Zapasnika, Stefana Adamowicza, Antoniego Pietraszkę oraz służącego z Bielkowiec imieniem Antoni. Jak twierdzi Dudewicz, napastnicy dokonali na niego napadu dlatego, iż wiedzieli o tem, że Dudewicz przybył do Bielkowiec po odbiór większej sumy pieniędzy. Sprawą tą zajął się żywo Posterunek P. P. w Żyrniecach.

Wyrodna matka

W ostatnich dniach Posterunek P. P. w Lipniskach otrzymał anonimowe doniesienie, iż niejaka Anna Kaczanowa zamieszkała w Lipniskach, przed tygodniem porodziła dziecko nieprawego łoża, które następnie udułiła, a zwłoki zepokała w chlewie. Wszelkie poszukiwania przez policję za zwłokami dziecka nie daly dodatniego wyniku, jednakże wywiadem ustalono, że Kaczanowa istotnie była w stanie odmiennym i w powyższym wypadku nie może wykożyć swego alibi. Dalsze dochodzenie w tej sprawie prowadzi Posterunek P. P. w Lipniskach.

Kradzież

W nocy 3 marca nieznani sprawcy z pomocą podkopu pod podwalnię, dostali się do sklepu spożywczego należącego do Sibi Łukasza, ze wsi Pomocznice, gminy bielickiej, skąd skradli 60 złotych gotówką i artykuły spożywcze wartości 65 złotych. Po dokonaniu kradzieży zdołali zbiegli w niewiadomym kierunku.

Jeszcze o pracy społecznej w Niemnie

Od bardzo niedawna, bo od listopada, mieszkam na Kresach w województwie nowogrodzkim i w tym czasie najczęściej czytelnikiem „Życie Nowogrodzkie”. Jest smutkiem spostrzegłem, że jak w całej Polsce, tak i w tym zakątku jak „Huta Niemia” złożyła się jedności niema. Zarząd

Zgubiona

ksiażęcę wojskową wydaną przez P.P. U. Słonim na imię Leona Aleksiejewicza, syna Aleksandra i Aleksandra, rocz. 1893, zamieszkałego we ws. Okanowicz, gm. curyńskij, pow. nowogrodzkiego, u-nieważnia się. 25-3

Zgubiona

ksiażęcę wojskową wydaną przez P.P. U. Słonim na imię Leona Aleksiejewicza, syna Aleksandra i Aleksandra, rocz. 1893, zamieszkałego we ws. Okanowicz, gm. curyńskij, pow. nowogrodzkiego, u-nieważnia się. 25-3

Głos przedstawicieli społeczeństwa w sprawie woj. nowogrodzkiego

Na posiedzeniu Sejmiku stołpeckiego w dn. 27 lutego r. b. wywodził się dyskusji budżetowej — członek Sejmiku p. Jerzy Górzkowski zabrał głos, w sprawie tej i projektów w komisji ministerjalnej do usprawnienia administracji zmierzających do zmiany granic województwa nowogrodzkiego, względnie zupełnego skasowania. Po wyczerpującym referowaniu sprawy, Sejmik jednocześnie powziął następującą uchwałę:

„Stwierdzając, że dotychczasowy, samodzielny urząd administracyjny województwa nowogrodzkiego wpływa bardzo korzystnie na rozwój wszystkich dziedzin życia Nowogrodzkiego — a tem samem i powiatu stołpeckiego; że wszelkie zmiany, a w szczególności projektowane zmniejszenie lub rozparcelowanie województwa nowogrodzkiego przyniesie tak powiatowi — jak i całej polce kraju — nie dołączając do niego powiatów Szołowskiej, 5) ul. Szołowa róg Baranowiczach, 6) ul. Rynkowa róg Szołowskiej, 7) ul. Senatorska róg Sosnowej.

„Stwierdzając z całą stanowczością, że wyodrębnienie województwa Nowogrodzkiego w samodzielny jednostkę administracyjną niesłychanie korzystnie wpłynęło na rozwój tej polce kraju, w każdej bez wyjątku dziedzinie życia, Rada Miejska województwa nowogrodzkiego uważa za wysoce niepożądaną przyniesienie tak powiatowi — jak i całej polce kraju — nie dołączając do niego powiatów Szołowskiej, 5) ul. Szołowa róg Baranowiczach, 6) ul. Rynkowa róg Szołowskiej, 7) ul. Senatorska róg Sosnowej.

„W tym względzie, jako rejon województwa nowogrodzkiego, zachcieli wziąć pod uwagę opinie przedstawicieli i wyrazicie

Posiedzenie Rady Miejskiej w Baranowiczach

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Baranowiczach pod przewodnictwem burmistrza p. K. Mackiewicza. Po odczycaniu protokołu z ubiegłego posiedzenia Rady Miejskiej przystąpiono do sprawy zatwierdzenia sprawozdania R. Miejskiej za rok budżetowy 1928-29. Radny Worobjewski Małachaj, aby cedowanie kjoskowskiej przez dzierżawców uzależnić od zgody Magistratu. Następnie odbyły się wybory fachowców drzewnych do Komisji Państw. Urzedu Pośrednictwa Pracy. Wybrano ze strowiadują radn. Dembinski i Muckasiej. Sprawozdanie zostaje za zatwierdzone. Następnie odbyły się uzupełniające wybory do Komisji Budżetowej Rady Miejskiej. Wybrano do Kom. Budżetowej pp. Danowskiego i Rubińskiego, Radny Małachaj w imieniu frakcji socjalistycznej składał protest przeciwko rzekomej majorzacji frakcji mniejszości. Następny punkt porządku dziennego, którym jest budowa kiosków wywołuje ożywioną dyskusję. Burmistrz K. Mackiewicz usadbił projekt budowy kiosków opracowany przez Komisję techniczną Magistratu. Radny Izyzon (ktoś zyd.) uważa, że w dobie obecnego kryzysu gospodarczego jest to sprawa b. ryzykowna. Radny Izzydow wyraża również wątpliwość natury prawnej. Radny Danowski proponuje rozbić dyskusję na 3 zasadnicze momenty: czy władze zachodzi dla potrzeb ludności, czy nie obchodzi go całkowite zainteresowanie kupców i handlowców. Radny Weltman broni klasę handlowców przed napędem rzekomego „broni ludu pracującego”. Radny Izzydow wskazuje na to, że to kioski zagrażają bytowi wielu kupców.

List do Redakcji

W numerze 46 „Życia Nowogrodzkiego” ogłoszony został podpisany nazwiskiem p. Samuela Tajtelbauma. Nie analizując kwestii, o którą chodziło p. Tajtelbaumowi, oczekując w tej sprawie ewentualnego wyjaśnienia — zwrócić jednak musimy uwagę na uwzględnienie autorytetu kupieckwa polskiego zdanie, jego zdanie — przypuszczam — przez moich konkurentów handlowych, a więc za brudnej lady sklepowej, która w większości wypadków mierzy część i honor ludzi dziękliwym metalem lub szczerem banknotów.

Podziękowanie

Zarząd Ogniska Kolejowego Przystopienia Wojskowego w „No wójci” Panu J. Stollema, właścicielowi Huty szklanej w Niemnie za okazaną bieżącą pomoc w nabyciu przedmiotów szklanych, prz znacznym na fauty listy — a rzecz pifodowa mi sztanaru tuł. Ogniska — ta droga składa serdecznie podziękowanie. 256

Zgubiona

ksiażęcę wojskową wydaną przez P.P. U. Słonim na imię Leona Aleksiejewicza, syna Aleksandra i Aleksandra, rocz. 1893, zamieszkałego we ws. Okanowicz, gm. curyńskij, pow. nowogrodzkiego, u-nieważnia się. 25-3

Zgubiona

ksiażęcę wojskową wydaną przez P.P. U. Słonim na imię Leona Aleksiejewicza, syna Aleksandra i Aleksandra, rocz. 1893, zamieszkałego we ws. Okanowicz, gm. curyńskij, pow. nowogrodzkiego, u-nieważnia się. 25-3

MIEJSKIE KINO KULTURALNO-OSWIATOWE
DZIS I DNI NASTĘPNYCH
"Prokurator Jordan"
 (sprawa przy drzwiach zamkniętych)
 W rolach głównych Mary Johnson, Hans Mierendorff i Alfred Gerlach.
 Dramat szczerzej miłości, dla której niema przeszkód.
 Początek seansów w dni powszednie o godz. 7 i 9 w sobotę i niedzielę 5, 7 i 9-11.
 Cena biletu I rzędu 2 zł, II rzędu 1 zł, III rzędu 70 gr.

Kino „POGON” w Nowogrodku
 Dziś i dni następnych
 Film wytwórni „Ufa” produkcji 1930 r.
„Pocałunek kochanki”
 Przepojony ożywym tchnieniem przeczyszczonej miłości, wzruszający dramatem w 9 akt
 Najwspanialszy z dotychczasowych krencj wielkiej artystki
HENNY PORTEN.
 Początek seansów w dni świąteczne o godz. 5, 7 i 9 wcz. W dni powszednie o godz. 7 i 9

Z OSTATNIEJ CHWILI

Afera paszportowa

NEW YORK, 5.III. W związku z aferą fałszerstwa paszportów, wykrytą ostatnio w Polsce aresztowano w Stanach Zjednoczonych poza konsulem amerykańskim w Warszawie Harry

Hallem 8 osób, które postawiono zostały w stan oskarżenia za fałszerstwo paszportów, oraz udzielanie fałszywych wiz na wjazd do Ameryki.

O prochy wielkiego księcia Witolda

KOWNO, 5.III. Członek komitetu jubileuszowego W. Ks. Witolda, Donat Malinowski, który bawił w Wilnie i w Warszawie, po powrocie do Kowna przyjął dziennikarzy litewskich, którym wyraził swą opinię, że prochy W. Ks. Witolda zostały przesunięte nieprawie z pierwotnego grobowca. Następnie oświadczył, że w Wilnie istnieje projekt przeniesienia zwłok Ks. Witolda z trumny drewnianej, w której są obecnie złożo-

ne w Bazylice wileńskiej do specjalnej trumny srebrnej.

P. Donat Malinowski nie wyjaśnił, na czym opiera swoje twierdzenie zarówno w odrzuceniu do usunięcia zwłok z pierwotnego grobowca, jako też w odniesieniu do projektu przeniesienia ich do trumny srebrnej.

Na zakończenie zaznaczył, że litewski projekt przeniesienia prochów do Kowna nie da się narazie zrealizować.

Zamknięcie dziennika żydowskiego w Kownie

KOWNO 5. II. Powołując się na obowiązujący stan wojenny, komendant wojskowy m. Kowna zamknął dziennik żydowski „Jidische Volksblatt”, który dopiero kilka dni temu zaczął się ukazywać. Ponadto redaktora pisma skazano na miesiąc aresztu z zamianą na 500 litów grzywny.

Przyczyną zamknięcia pisma i kary nałożonej na redaktora był artykuł krytykujący zawartą ostatnio przez magistrat kowieński umowę z jedną z firm elektro-technicznych belgijskich.

Zjazd nauczycieli przyrodników w Baranowiczach

Jeżeli mam możność pisanie o zjeździe nauczycieli, to o pracy nauczycieli, jej charakterze i nastrojach w powiecie baranowickim warto w tem miejscu wspomnieć.
Przez dłuższy czas powiat baranowicki pod względem szkolnictwa powszechnego nazywano powiatem „nieszczęśliwym”. Nazwa ta w wielu wypadkach słuszną, wyrosła na te ustawicznych zmian władz szkolnych powiatowych. Każdy nowoprzybyły pracownik rozpoczynał swą działalność niemieli od „s”, uważając pracę poprzednika za niedokonałą. Wystarczy wspomnieć, że od roku 1919 przewzięto się, przez powiat baranowicki 7 inspektorów szkolnych. A że zmiany te były w skutkach szych dla szkolnictwa powszechnego fatalne, o tem wąpić nie możemy.

praca społeczno-oświatowa po szkoła.

Ostatni zjazd nauczycieli przyrodników był właśnie najdokładniejszym tego sprawdzianem. Zjazd odbywał się w Centralnej Pracowni Przyrodniczej w atmosferze podniosłej i miłej. Dwie lekcje praktyczne — cztery referaty — dyskusje — wszystko to dumą napawało tych, którym dobro szkolnictwa pow. zechnego przedewszystkiem leży na sercu. Z referatów tych i dyskusji, z przysłuchiwania się sposobowi prowadzenia lekcji praktycznych przy pomocy zbiorów przyrodniczych poglądów i pomocy naukowych mysnolo się owo najmlszcze przeświadczenie, że podnosimy szkolnicztwo powszechne na coraz wyższy poziom.

Zjazdowi przewodniczył p. Lyszczarczyk Leon, zastępca inspektora szkolnego w obecności pana Wójtowicza Jana Inspektora szkolnego. Archałowiek od niedawna pracuje tutaj p. Lyszczarczyk, jednakże już ze wstępnymi pracami można wysądować jaknajdalej idące, dodatnie wnioski.

Obecny dobór władz szkolnych powiatowych, piękny nastroj panujący wśród nauczycieli powiatu — zapal i chęć do prac szkolnych i społeczno-oświatowych, rojąca piękna przyszłość powiatu baranowickiego w rozwoju szkolnictwa społeczno-oświatowego.

Wszystko ma swój kres. I powiat baranowicki żyje pod wrażeniem kresu zmian władz szkolnych powiatowych. Obecnie powiat wyleczył się ze wszystkich bólach szkolnictwa powszechnego. Przedewszystkiem zaopatrzone szkoły w najniezbędniejszą pomoce naukowe — otoczono należytą opieką i oceniono właściwie pracę wybitnych jednostek na terenie powiatu, dokończono wiele cennych, młodych sil nauczycielskich i nadano pracy szkolnej charakter obywatelsko-społeczny.
I tylko dzięki takiemu ujęciu szkolnictwa powszechnego rozbudowała się w powiecie silnie

KRONIKA STOŁPECKA

Z posiedzenia Sejmiku

Dnia 27 lutego odbyło się budżetowe posiedzenie Sejmiku stołpeckiego. Obradom przewodniczył p. starosta A. Kulwiec. Na posiedzeniu obecny był przedstawiciel Nowogrodzkiego Urzędu Wojewódzkiego p. inspektor Oleksiak.

Z porządku członków Sejmiku, dział rolnictwa referował p. inż. K. Sietużycki, dział Opieki Społecznej, oraz Kultury i Oświaty p. Bolesław Sidorowicz.

Na terenie uchwalono budżet Sejmiku w sumie 515,049 zł. 04 gr. z czego prelinowano: na budowę i utrzymanie dróg 138,615,52 zł. — na oświetlenie 16,294 zł. Zdrowia publicznego po włączeniu budżetu szpitala powiatowego — przeszło 150,000 zł., Opieka Społeczna 26,646,76 zł., rolnictwo 75,716,51 zł.

W porównaniu z prelinarnym budż. z r. ub. w dziale dróg publicznych w tym roku zwiększono wydatki o sumę 15 615 zł., na oświetlenie zwiększono o sumę 5,304 zł. — na co zaś zmniejszono prelinowane kwoty na opiekę społeczną i rolnictwo.

W dochodach — zasła pewna poprawa w dziale przedsiębiorstw Sejmikowych, oparta na podstawie dochodów osiągniętych w bieżącym okresie budżetowym.
Na terenie posiedzenia wpłynął wniosek p. B. Sidorowicza, podpisany przez 5-leu członków Sejmiku, o następującej treści:

OBRAZI SOWIECKIE

Uczciwość proletariacka

Kot Jan, z zawodu krawiec, mieszkaniec ws. Sudniki pow. wotczyńskijskiego w mieście październym — r. b. jadąc na robotę do sąsiedniej ws. leżącej na granicy zbłądził w nocy i znalazł się na terenie Rosji sowieckiej. Kot miał ze sobą rower, na którym odbywał podróż.

Dia G. P. U. Kot przedstawił graficznie nieład: droczono go dzień i noc nieustannie śledzili i przyzłuchiwani, przesadzając z widzenia do więzienia, aż do połowy lutego r. b. Dnia 14 lutego, wynędział, wygodzono — obraz nędzy i rozpaczy, Jan Kot został zastal przetrzycony przez bolszewików do Polski. Przed przetrzyconiem do Polski — Kot zwrócił się do oficerów sowieckiej straży granicznej w Kojdanowie o zwrot roweru. — Odpowiedział mu: Kup sobie u „panów” drugi rower ten się przyde.

Rower biednego robotnika polskiego przywłaszczili sobie proletariacki obrocy ludu, oficerowie 16 pogranicznego dzialu w Kojdanowie. Rower ten szczególnie upodobał sobie jeden z oficerów, niejaki Wasiliewski.
Zastal wiele można sadzić z tej obulecanej kurtuazji — jak trzymanie w ciągu 5 miesięcy w więzieniu niewinnego człowieka i z tej uczciwości proletariackiej — jak przywłaszczzenie biednemu robotnikowi roweru.

KRONIKA BARANOWICKA

Praca kulturalna w Stajkach

Jedna z najwlejszych ws. w pow. baranowickim, Stajki, od chwili stworzenia w niej Kola Ml. Wiejskiej za czalcałkiem odmienny tryb życia. Młodzież, która przedtem, nie miała kulturalnego ujęcia swej energii, działając w ramach statutu Kola przejawia coraz więcej dobrej woli i zrozumienia potrzeb duchowych, kulturalnych, pod kierownictwem szczerze oddanych sprawie p. p. nauczycielek, kierowniczek C. Grodzkiej i A. Winowiczy. Najlepszym dowodem, że prace p. nauczycielek uzyskały uznanie i zrozumienie we wsł jest fakt, że w ciągu kilku miesięcy zapisało się do Kola 110 członków obdoba płci. W

Kino „APOLLO” w Baranowiczach

Dziś i dni następnych
 Wielkie swioto filmu polskiego
 Pierwszy przepiękny film morski reżyserji Waszyńskiego
„Pod bandera miłości”
 wielki dramat morski o wyjątkowo atrakcyjnej i emocjonującej akcji, w rol. gl. Zbyszko Sawicki, M. Bogda, Jerry Marr, Jaga Boryta, Wl. Walter, P. Owerdo, T. Trapso i Jaz Kobusz.
 (Dział marynarki handlowej i wojennej, kadetów szkoły morskiej, oficerów fl. morskiej i załogi S.S. „Gdynia” oraz statku szkolnego „Lwów” pocz. seansów godz. 6—8—10.15 w niedzielę i swioto od godz. 3 do 6 wiecz. po cenach niż. ork. zwiek.

Tanie i smaczne
OBIADY 1 zł. 60 gr. z 4 DAŃ
ŚNIADANIA I KOLACJE WYDAJE NOWOOTWARA
RESTAURACJA ZIEMIAŃSKA
 Piwnica bogato zaopatrzona.
Nowogrodek, ul. Zamkowa Nr. 10.

Zebrań dyskusyjne w sprawach rolniczych

W dniach 9 i 10 marca r. b. odbędą się w Baranowiczach zebrań dyskusyjne poświęcone zagadnieniom rolniczym chwili obecnej.
Wygłoszone zostaną następujące referaty: w dniu 9 marca godz. 14 w sali Straży Pożarnej.
1) Kryzys rolniczy i środki walki z nim — poseł Rdulowski, prezes W. T. O. i K. R.
2) Organizacja gospodarstw — inż. Swierzewski.
3) Organizacja zbytu produktów rolniczych — inż. Malcer.
W dniu 10 marca o godz. 13.30. 1) Przdrukje rolnictwa w dostosowaniu do położenia obecnego — prof. Lastowski.
2) Zagadnienie hodowlane — inż. Lewiński.

których jakoby rozstrzelano w Minsku kilkanastu rabinów. Bolszewicy biorą się już zatem do Żydów; może ochłodzi to nieco zapal tych wyrostków żydowskich, z których również składa się partja komunistyczna w Polsce.

Objawy zdziczenia

Dwa! nauczyciele szkoły powszecznej w Palakowiczach p. Br. S. oddają się „miej rozrywce” strzelania do drobnych ptaków, których ochrona, ze względu etycznych i gospodarczych — jako przydatki rolnika, winna leżeć na sercu każdemu człowiekowi i tembardziej zaś — nauczycielowi. Pomijając, że o tak obrzydliwej fakcie zostały powiadomione odpowiednie czynniki, musimy jeszcze na tem miejscu napiewnować podobne postępowanie, jako nieuczciwość i godność wychowawców i nauczycieli. Za „seksje naukowe”, których kilka prywatnych szkół reżnich, nie mając na to zezwolenia, dokonywało nad zabami — dyrkekie tych szkół musiały zapłacić po 1000 zł. kary (w mysl art 7 Rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczyplnej z dnia 22 marca 1928 r.) za ochronie się zwierząt; zabijanie ptactwa zasługuje chyba na karę o wiele większą, bo tu wszak chodzi tylko o zaspojenie dzikich! barbarzyńskich popędów.

RADJO-PROGRAM

- WARSZAWA fala 1411.
 • Czwartek 6 marca
- 11.58. Sygnal czasu.
 - 12.10. „O czym wiedzic powinna dobra gospodyni”.
 - 12.40—14.00. 16ty koncert szkolny.
 - 15.00. Kom. gospodarczy.
 - 15.45. Kom. L.O.P. i P.
 - 16.15. Muzyka z płyt gramof.
 - 17.15. Wtóród ksiazek.
 - 17.45. Transmisja z Krakowa.
 - 18.45. Rozmaltosci.
 - 19.10. Giedla rolnicza.
 - 19.25. Pily gramofonowe.
 - 19.40. Kom. PAT.
 - 19.58. Sygnal czasu.
 - 20.00. Odczytanie programu na dzien nast.
 - 20.15. Fejleton.
 - 20.30. Koncert wiecz.
 - 21.30. Sluchowisko.
 - 22.15. Kom. meter, pol. sport.
 - 22.35. Kom. P.A.T.
 - 23.00. Muzyka tan.

Z poznictwa

W dniu 23 lutego r. b. we wsł Tuchowiczach, gm. krzywoszyński, pow. baranowickiego została zorganizowana „Ochotnicza Straż Pożarna. Do zarządu wybrano: na prezesa p. Bocheńskiego Konstatego, na wiceprezesa Awdziuka Konstatego, na skarbnika Artako Michala, na sekretarza Marcinkiewicza Stanislawo, na naczelnika Ostrowskiego Jana i na gospodarza Soloniewicza Konstatego.
Powstanle straży w Tuchowiczach zawnidziewac nalezy p. Rewińskiego Aleksandrowi, naczelnikowi O. S. P. w Krzywoszyńcu, J. P.

KRONIKA NIEWIESKA

Bolszewicy biorą się do rabinów...

Wśród miejscowej ludności żydowskiej panuje wielkie podniecenie; oddaje się ona modlitwom i postom, wskutek wieści ze strony sowieckiej, według

Piątek 7 marca

- 12.58. Sygnal czasu.
- 13.05. Muzyka z płyt gramof.
- 31.10. Kom. meter.
- 15.00. Kom. gospodarczy.
- 15.20. Przeglad wydawnictw.
- 15.45. Odczyt.
- 16.45. Muzyka z płyt gramof.
- 17.15. Odczyt.
- 17.45. Koncert ork.
- 18.45. Rozmaltosci.
- 19.10. Giedla rolnicza.
- 19.25. Kom. PAT.
- 19.58. Sygnal czasu.
- 20.00. Odczytanie programu na dzien nast.
- 20.05. Pogadanka muzyczna.
- 20.15. Koncert symf.

Unieważnia się wojskowa książeczka zgubioną przez Józefa Banewicza, rocz. 1901 mieszkająca w Mielewiczach, gm. Żyrmuńskijskiej, wydaną przez, P. K. U. Lda.

Kupujemy żyto eksportowe. Syndykat Rolniczy w Nowogrodku ul. 3-go Maja Nr. 2 (Manez). 249—5